

Sygn. akt III Ca 272/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący – Sędzia SO Katarzyna Kwilosz - Babiś

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2017 r. w Nowym Sączu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa S. G.

przeciwko D. W.

o zapłatę 1806,69 zł

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 18 stycznia 2017r., sygn. akt I C 373/16 upr.

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że :**

a) **punktowi 2. nadaje treść: „ zasądza od pozwanego D. W. na rzecz powoda S. G. kwotę 105 zł ( sto pięć złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 27 stycznia 2016r. do dnia zapłaty oraz kwotę 13,91 zł ( trzynaście złotych, 91/100) tytułem sumy odsetek ustawowych od zapłaconej w ratach kwoty 300 zł, liczonych od dnia 27 stycznia 2016r. do dnia zapłaty każdej z rat, ”**

b) **punktowi 4. nadaje treść: zasądza od powoda S. G. na rzecz pozwanego D. W. kwotę 675 zł ( sześćset siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu części kosztów procesu,**

**II. w pozostałym zakresie apelację oddala,**

**III. zasądza od powoda S. G. na rzecz pozwanego D. W. kwotę 80 zł ( osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu części kosztów postępowania apelacyjnego.**

(...)

**Sygn. akt III Ca 272/17**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2017r. Sąd Rejonowy w Limanowej uchylił nakaz zapłaty z dnia 17 lutego 2016r. sygn. akt I Nc 768/16 ( pkt 1.), zasądził od pozwanego D. W. na rzecz powoda S. G. kwotę 405 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 stycznia 2016r. do dnia zapłaty (pkt 2.), w pozostałej części powództwo oddalił ( pkt 3.) i koszty postępowania między stronami wzajemnie zniósł ( pkt 4.).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 1 grudnia 2015 r. pozwany zawarł z powodem umowę pożyczki, na mocy której otrzymał od powoda 300 zł. w gotówce. Strony ustaliły, że pozwany zwróci pożyczkę wraz z opłatą przygotowawczą w kwocie 105 zł. w terminie do 31 grudnia 2015 r. W § 1.7 umowy wskazano, że rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 3.752,37 zł. W umowie zastrzeżono także prawo odstąpienia od umowy dla pożyczkodawcy w terminie 14 dni od jej zawarcia. W tym przypadku pożyczkodawca nie ponosił żadnych kosztów z tym związanych, a jedynie zobowiązany był zwrotu otrzymanej pożyczki nie później niż w terminie 30 dni od złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy (§ 6 umowy). Wraz z umową pozwany otrzymał formularz informacyjny, w którym wskazano rzeczywistą stopę oprocentowania, dodatkowe koszty związane z windykacją, termin spłaty pożyczki oraz sposób jej zabezpieczenia. W chwili zawierania umowy pozwany podpisał weksel własny in blanco oraz deklarację wekslową. Ta ostatnia stanowiła w jej § 2, że pożyczkodawca ma prawo wypełnić weksel na kwotę nieprzekraczającą kwoty głównej pożyczki, opłaty przygotowawczej, należności ubocznych oraz pozostałych należności względem pożyczkodawcy.

Powód wezwał pozwanego pismem z dnia 19 stycznia 2016 r. do wykupu weksla, czego jednak pozwany nie uczynił.

Oceniając sprawę Sąd Rejonowy stwierdził, że żądanie pozwu zasługiwało na uwzględnienie w części. Pozwany wystawił weksel własny i opatrzył go własnoręcznym podpisem. Odpowiedzialność pozwanego to odpowiedzialność wekslowa. Celem wystawienia weksla in blanco jest zabezpieczenie wiarygodności wynikającej z określonego stosunku prawnego łączącego wystawcę weksla z remitentem. Ten ostatni ma prawo wypełnić weksel, ale tylko zgodnie z zawartym w tym względzie porozumieniem. Porozumienie to odzwierciedla deklaracja wekslowa jeżeli taka została sporządzona, co w rozpatrywanej sprawie miało miejsce. Pozwany podniósł zarzut wypełnienia przez powoda weksla niezgodnie z deklaracją wekslową, co powodowało konieczność badania, jakie zobowiązanie ciążyło na pozwanym ze stosunku podstawowego. Pozwany podniósł zarzut, że zawierając umowę pożyczki działał jako konsument, a postanowienia umowy stanowiły niedozwolone postanowienia umowne. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Przedmiot spornej umowy określa jej § 1, który stanowi, że pożyczkobiorca pożycza kwotę 300 zł i zobowiązuje się do oddania w określonym terminie 405 zł. Ten fragment umowy określa główne świadczenie stron, został również sformułowany w sposób jednoznaczny. Pozwany nie jest więc chroniony przez art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie 1 k.c. Oczywiście jest, że osoba pożyczająca pieniądze w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej czyni to dla zysku. Oczywiście jest także, że im większe jest ryzyko niezwrócenia pożyczki, tym większe są koszty takiej umowy. Dotyczy to firm udzielających pożyczek osobom niespełniającym kryteriów do otrzymania pożyczki bądź kredytu w instytucjach bankowych. Nie oznacza to jednak, że sytuacja takich podmiotów nie jest niczym chroniona. Celowi temu służy chociażby instytucja lichwy. Pozwany jednak nie powoływał się na takie okoliczności. Bezsporne jest, że pozwany nie zwrócił otrzymanej pożyczki. Na marginesie tylko należy zauważyć, że pozwany zdecydował się na pożyczkę krótkoterminową (jeden miesiąc). W terminie 14 dni mógł odstąpić od umowy bez żadnych finansowych konsekwencji, a następnie zwrócić otrzymaną pożyczkę do 30 dni od złożenia oświadczenia, a więc faktycznie do 45 dni od otrzymania pieniędzy. Trudno uznać, że takie postanowienia umowy są dla pozwanego krzywdzące. Reasumując: Sąd uznał, że pozwany powinien zwrócić powodowi należność wynikającą z głównego postanowienia umowy.

Dalej idące żądanie Sąd oddalił. Podniesienie zarzutu niewłaściwego wypełnienia weksla powodowało konieczność badania żądania pozwu na gruncie postanowień umowy i jej wykonania. Powód wskazał jakie koszty windykacji złożyły się na kwotę dochodzoną pozwem (k. 34). Niczym jednak swoich twierdzeń co do faktów w tym zakresie nie udowodnił, do czego był zobowiązany z uwagi na stanowisko pozwanego wnoszącego o oddalenie powództwa w tej części i nieprzyznającego twierdzeń powoda. Uznanie niewykazania przez powoda wskazanych wyżej faktów było samodzielną podstawą oddalenia żądania pozwu w tej części, nie ma więc potrzeby rozważania kwestii ewentualnej abuzywności postanowień umowy dotyczących kosztów windykacji.

Odnośnie odsetek: Sąd przyznał je od zasądzonej kwoty od daty wskazanej w pozwie. Zgodnie z art. 359 § 1 k.c. odsetki należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej lub ustawy. W niniejszej sprawie § 5 umowy stanowi, że w

przypadku nieterminowego spłacenia pożyczki pożyczkobiorca zobowiązany jest do zapłaty odsetek określonych w art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. Wskazany zapis umowy stanowi podstawę żądania odsetek. Jednocześnie chociaż przepis ten wskazuje na odsetki maksymalne w pozwie żądano zasądzenia odsetek ustawowych, czym Sąd był związany.

Konsekwencją powyższego orzeczenia co do zasady było zniesienie kosztów postępowania między stronami, o czym orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Powód utrzymał się ze swoim żądaniem co do zasady, jednak w większej części go nie wykazał.

Apelację od w/w wyroku wniósł pozwany zaskarżając wyrok w punktach 2 i 4. Pozwany zarzucił naruszenie art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. poprzez jego niezastosowanie, art. 385<sup>1</sup> k.c. poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji niezastosowanie oraz art. 100 k.p.c. poprzez jego zastosowanie. Nadto wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu w postaci potwierdzenia przelewu z dnia 9 marca 2016r., 12 kwietnia 2016r., 12 maja 2016r., 13 czerwca 2016r., 11 lipca 2016r. i 12 września 2016r. na okoliczność spłaty przez pozwanego zaciągniętej pożyczki. Powołując się na w/w zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej odrzucenie jako spóźnionej.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Na wstępie należy poczynić kilka uwag natury porządkującej. Jeżeli strona skarży wyrok Sądu pierwszej instancji zarówno co do meritum rozstrzygnięcia jak i co do kosztów procesu, to termin do wniesienia środka odwoławczego wynosi dwa tygodnie od daty doręczenia stronie wyroku z uzasadnieniem lub trzy tygodnie od daty ogłoszenia wyroku (jeśli strona nie składała wniosku o doręczenie odpisu orzeczenia z uzasadnieniem), a środek odwoławczy składany w takim przypadku nazywa się apelacją.

W niniejszej sprawie wyrok zapadł 18 stycznia 2017r. W ustawowym terminie pozwany złożył wniosek o jego uzasadnienie. Odpis wyroku z uzasadnieniem został doręczony pełnomocnikowi pozwanego w dniu 20 lutego 2017r. (k. 69 akt) a zatem termin do złożenia apelacji upływał z dniem 6 marca 2017r. Apelacja została nadana na pocztę 6 marca 2017r. a więc w terminie (por. art. 165 §2 k.p.c.) W konsekwencji nie było podstaw do jej odrzucenia, o co wnosił powód w odpowiedzi na apelację.

Odnosząc się do apelacji pozwanego należy stwierdzić, że zasługiwała na uwzględnienie w zakresie obejmującym kwotę 300 zł. Pozwany za pomocą dokumentów dołączonych do apelacji wykazał, że już po wniesieniu pozwu w niniejszej sprawie, a więc po dacie 16 lutego 2016r., jego matka tytułem spłaty pożyczki numer (...) zaciągniętej przez apelującego, przelała na konto powoda (wskazane w wezwaniu do spłaty pożyczki) 6 razy kwotę 50 zł (łącznie 300 zł) a to w dniach: 9 marca 2016r., 12 kwietnia 2016r., 12 maja 2016r., 13 czerwca 2016r., 11 lipca 2016r. i 12 września 2016r. Okoliczność tę Sąd Okręgowy uznał za udowodnioną dokumentami dołączonymi do apelacji, których wiarygodność nie budziła wątpliwości i nie została też zakwestionowana przez powoda w odpowiedzi na apelację. Należy w tym miejscu podkreślić, że o fakcie spłaty kwoty 300 zł Sąd Rejonowy nie wiedział, albowiem nie został on podniesiony ani wykazany w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Co więcej, pierwotnie pełnomocnik pozwanego uznawał powództwo co do kwoty 300 zł. Uwzględniając fakt, że pozwany faktycznie przebywa za granicą i mógł nie wiedzieć, że jego matka odpowiedziała na wezwanie do zapłaty skierowane do pozwanego na jego adres zameldowania w Polsce a także to, że nie był przesłuchiwany w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy uznał, że nowe twierdzenia i dowody - zgłoszone dopiero w apelacji - zasługują na uwzględnienie.

Uiszczenie kwoty 300 zł w ratach, dopiero w toku procesu a więc po terminie płatności wynikającej z umowy pożyczki rodzi obowiązek zapłaty odsetek liczonych od kwoty zadłużenia do chwili jego spłaty. Powód w pozwie żądał odsetek ustawowych (a więc zwykłych) a nie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty wskazanej w pozwie od dnia 27 stycznia 2016r. do dnia zapłaty. Odsetki ustawowe od dnia 27 stycznia 2016r. do dnia zapłaty liczone od kwoty 300 zł do 9 marca 2016r. wynoszą 1,73 zł, liczone od kwoty 250 zł do dnia 12 kwietnia 2016r. wynoszą 2,60 zł, liczone od

kwoty 200 zł do dnia 12 maja 2016r wynoszą 2,90 zł, liczone od kwoty 150 zł do dnia 13 czerwca 2016r wynoszą 2,84 zł, liczone od kwoty 100 zł do dnia 11 lipca wynoszą 2,27 zł a liczone od kwoty 50 zł do dnia 12 września 2016r. wynoszą 1,57 zł. Suma w/w odsetek to kwota 13,91 zł.

Mając powyższe na uwadze na zasadzie art. 386 §1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił punkt 2. zaskarżonego orzeczenia, orzekając jak w punkcie I a) sentencji.

Apelacja w zakresie, w jakim domagała się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości nie zasługiwała na uwzględnienie. Niewątpliwym jest, że pozwany zaciągnął pożyczkę tzw. chwilówkę u powoda, pożyczka ta została wykonana, a pozwany nie zwrócił zadłużenia w terminie określonym w umowie. Żądanie pozwu w zakresie kwoty 300 zł z odsetkami do dnia zapłaty w dacie wniesienia pozwu było więc zasadne. W ocenie Sądu Okręgowego zasadne było także roszczenie o zasądzenie kwoty 105 zł stanowiącej koszt tzw. opłaty przygotowawczej i co bardzo istotne wyraźnie zapisany w umowie. Polskie prawo zezwala na to, by osoby udzielające pożyczek oprócz odsetek umownych i odsetek za opóźnienie zastrzegały w umowach innego rodzaju opłaty będące tzw. pozaodsetkowymi kosztami umowy. Oczywistym bowiem jest, że przedsiębiorcy udzielający pożyczek konsumentom ponoszą różnego rodzaju koszty swojej działalności a dodatkowo ryzyko braku spłaty pożyczki i same tylko odsetki umowne oraz za opóźnienie ( których maksymalna wysokość jest ograniczona ustawowo) nie dawałby szans na powodzenie działalności gospodarczej. W dacie zawarcia umowy przez pozwanego nie obowiązywały żadne przepisy ograniczające wysokość tych tzw. pozaodsetkowych kosztów umowy. Dopiero w dniu 11 marca 2016r. weszła w życie nowelizacja ustawy o kredycie konsumenckim wprowadzająca limity wysokości tych dodatkowych kosztów umowy ( por. art. 36 a w/w ustawy). Limity te jednakże stosuje się do umów zawartych po 11 marca 2016r. ( por. art. 9 ust. 2 ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw z dnia 5 sierpnia 2015r. Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 359 §2<sup>1</sup> k.c. i art. 385<sup>1</sup> k.c. nie zostały wykazane. Dodatkowo warto podkreślić, że koszt opłaty przygotowawczej 105 zł jest w zasadzie jedynym kosztem dodatkowym umowy pożyczki zawartej przez pozwanego i uwzględnionej przez Sąd Rejonowy. Uwzględniając ten fakt oraz okoliczność, że pozwany zwrócił pożyczkę ze znacznym opóźnieniem a powód w pozwie nie zgłosił żądania zasądzenia odsetek maksymalnych, to należy stwierdzić, że oddalenie powództwa również co do tej opłaty rażąco naruszałoby interesy powoda i byłoby niesprawiedliwe.

Apelacja okazała się natomiast zasadna w części dotyczącej kosztów procesu. Prawidłowe rozliczenie kosztów procesu między stronami przedstawia się następująco. Powód domagał się zapłaty kwoty 1806,69 zł i żądanie to na datę wniesienia pozwu było zasadne co do kwoty 405 zł czyli w 22 %. ( uiszczenie części należności w toku procesu traktuje się jako uznanie pozwu w tej części). Mając na uwadze treść rozstrzygnięcia w sprawie należy stwierdzić, że powód wygrał proces w 22 % a przegrał w 78 %. W razie częściowego uwzględnienia żądania pozwu znajduje zastosowanie art. 100 k.p.c., który ustanawia zasadę, że w takiej sytuacji koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Decyzja o tym, czy koszty winny być wzajemnie zniesione czy stosunkowo rozdzielone powinna być oparta na zasadzie słuszności. Wzajemne zniesienie kosztów procesu między stronami jest słuszne wówczas, gdy obie strony są w takim samym lub zbliżonym stopniu przegrywającym i wygrywającym i zarazem wysokość kosztów każdej ze stron jest zbliżona. Taki przypadek jednakże nie występuje w niniejszej sprawie. Powód w zdecydowanie wyższym procencie przegrał proces niż go wygrał, a jednocześnie koszty poniesione przez strony są zbliżone ( obie były reprezentowane przez fachowych pełnomocników a opłata od pozwu wynosiła zaledwie 30 zł).

Stosunkowy podział kosztów dotyczy ich całości, co oznacza przyjęcie za podstawę obliczeń sumy należności obu stron, ustalonych stosownie do zasad podanych w art. 98 k.p.c. – 99 k.p.c. Sumę tę dzieli się proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swymi roszczeniami lub obroną, otrzymując w wyniku kwoty stanowiące ich udziały w całości kosztów. Jeżeli poniesione przez stronę koszty przewyższają obciążający ją udział, zasądzeniu na jej rzecz podlega różnica ( np. postanowienie SN z dnia 31 stycznia 1991r., II CZ 255/90, OSP 1991, nr 11-12).

Wysokość kosztów procesu poniesionych przez strony przez Sądem pierwszej instancji ogółem to kwota 2464 zł ( koszty zastępstwa pełnomocników : 2 razy 1217 zł plus opłata od pozwu 30 zł). Udział powoda w kosztach tego postępowania wynosi 78 %, bo w takiej części pozew był bezzasadny i udział ten określa kwota 1921 zł. ( jest to 78 % z

kwoty 2464 zł). Udział pozwanego w kosztach określa kwota 542 zł jako 22 % sumy kosztów. W konsekwencji powód winien zapłacić pozwanemu kwotę 675 zł jako różnicę pomiędzy sumą kosztów pozwanego ( 1217 zł) a jego udziałem w kosztach ( 542 zł).

Mając powyższe na uwadze na zasadzie art. 386 §1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił punkt 4. zaskarżonego orzeczenia, orzekając jak w punkcie I b) sentencji.

W pkt. II. orzeczono na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w pkt. III. na zasadzie art. 100 k.p.c. w związku z art. 108 §1 k.p.c. stosując analogiczne zasady rozliczenia kosztów jak przedstawiono powyżej. Wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 405 zł. Pozwany wygrał apelację co do kwoty 300 zł a więc w 74 %. Stawka minimalna wynagrodzenia pełnomocników obu stron w postępowaniu apelacyjnym wynosi 120 zł a zatem ogólna suma kosztów tego postępowania to kwota 270 zł ( 2 razy 120 zł plus 30 zł - opłata od apelacji) Udział apelującego w kosztach wynosi 26 % ( bo w takiej części przegrał apelację) i udział ten obrazuje kwota 70 zł. Suma kosztów pozwanego to 150 zł ( 120 zł plus 30 zł) a zatem powód winien mu zwrócić 80 zł ( 150 zł - 70 zł= 80 zł).

(...)

(...)